

dr hab. Elżbieta Małgorzata Kłosińska, prof. UMCS

Instytut Archeologii UMCS

Plac Marii Curie-Skłodowskiej 4

20-031 Lublin

Tel. 501 20 20 53

Recenzja rozprawy doktorskiej Pana magistra Błażeja Muzolfa
pt. ***Rozplanowanie, chronologia i relacje kulturowe stanowisk lużyckich pól
popielnicowych z Polski Środkowej w epoce brązu***

Archeologiczny życiorys Pana Błażeja Muzolfa rozpoczął się blisko 50 lat temu w momencie podjęcia przez niego studiów w Katedrze Archeologii Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego. Miało to miejsce w roku 1974. Od tego też czasu datuje się początek działalności terenowej Doktoranta, prowadzonej najpierw w ramach studiów uniwersyteckich, potem z ramienia Pracowni Konserwacji Zabytków w Łodzi, a następnie, od 1989 roku, w ramach własnej firmy – Zespołu Badań Konserwatorskich, czy następnie – Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Osiągnięcia terenowe mgr. Błażeja Muzolfa są zaiste imponujące, zarówno pod względem ilości przebadanych stanowisk, jak i rozpoznanej przestrzeni reliktovej. Doktorant prowadził działalność badawczą w kraju i zagranicą. Spektrum odkryć było przy tym niezwykle szerokie: od stanowisk ze starszej epoki kamienia, po masowe groby w Katyniu.

Wyniki tej szeroko zakrojonej działalności terenowej stały się przedmiotem studiów i trafiły do obiegu naukowego. Pan Błażej Muzolf stał się autorem lub współautorem 115 opracowań, które dotąd ukazały się drukiem. Warto dodać, iż są to opracowania niezwykle obszerne, pogłębione studia, oparte na niezwykle bogatych materiałach, pozyskanych w toku badań ogromnych przestrzeni, np. na odkrywkach w Bełchatowie, czy Szczercowie. Kto (tak jak ja) dobrze zna te miejsca, zdaje sobie sprawę z zasięgu archeologicznych działań, jakie tu zostały poczynione i trudności z jakimi przyszło się zmierzyć badaczom. Obecność bogatych źródeł i bardzo szeroko rozpoznanej przestrzeni reliktovej otworzyły przed Doktorantem możliwość szerokich studiów i formułowania interesujących koncepcji naukowych. Nie tylko ukazywały się drukiem. Były również prezentowane na różnych spotkaniach i konferencjach

naukowych; na spotkaniu poświęconym osadom ludności kultury łużyckiej, które odbyło się w Lublinie, wystąpienie Błażeja Muzolfa wzbudziło wielkie zainteresowanie i żywą dyskusję.

Przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska Pana mgr. Błażeja Muzolfa, pt. *Rozplanowanie, chronologia i relacje kulturowe stanowisk łużyckich pól popielnicowych z Polski Środkowej w epoce brązu*, została napisana w Instytucie Archeologii Kolegium Humanistycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego, pod kierunkiem prof. dr. hab. Sylwestra Czopka. Jak wynika z tytułu rozprawy, wybrano niewielki wycinek osiągnięć badawczych Doktoranta, odnoszący się wyłącznie do kultury łużyckiej. Lektura pracy przekonuje, iż Błażej Muzolf, poprzez swoje długotrwałe prace terenowe, studia źródłoznawcze i zapoznawanie się z literaturą przedmiotu, zyskał ogromną wiedzę na temat stosunków kulturowych i osadniczych w Polsce Środkowej w młodszych odcinkach epoki brązu i wypracował do takich badań adekwatny warsztat.

Dysertację doktorską stanowi 7 opublikowanych, bardzo obszernych prac, będących samodzielnymi dziełami Doktoranta lub powstałymi we współautorstwie. Wszystkie te opracowania odnoszą się do tematu postawionego w tytule dysertacji doktorskiej. Z kilku stanowisk z Polski Środkowej, rozpoznanych w bardzo szerokim zakresie, wydobyte i szeroko opracowane zostały bogate materiały kultury łużyckiej, należące do jej środkowopolskiej grupy. W doktoracie zestawiono kilka osad: Grabek, stan. 11, Zgórze, stan. 1-2, Bieniędzice, stan. 5, Smólsk, stan. 2, Lutomiersk-Koziówki, stan. 3 oraz cmentarzyska: Lutomiersk-Wrząca, stan. 1 i Mastki, stan. 2. Recenzowana praca jest dziełem jednotomowym, jednak z racji dużej objętości (930 stron), opracowanym w dwa tomy. Zwraca szczególną uwagę strona edytorska tych tekstów. Nie sposób znaleźć w nich jakiegokolwiek błędów.

Dzieło odnosi się do bardzo obszernej źródłowo i dość trudnej problematyki. W swoich studiach nad kulturą łużycką niejednokrotnie sięgałam do tych zestawionych w dysertacji opracowań. Oczywiście nie do wszystkich, nowością dla mnie są opracowania cmentarzysk, do których wcześniej nie dotarłam. Lektura tych wszystkich tekstów była dla mnie przyjemnością, nie tylko ze względu na ich merytoryczną wagę. W dziełach naukowych wiele dla mnie znaczy także piękna polszczyzna i krótkie, wyważone, konkretne zdania formułowane przez autora/autorów. Lekturę ułatwiał również bardzo liczny, wykonany profesjonalnie materiał ilustracyjny: zdjęcia, ryciny, plany, mapy i tabele.

W każdym z zestawionych tekstów kluczową rolę odgrywała analiza odkrytych materiałów. Zostały one wnikliwie i wieloaspektowo przeanalizowane. W oparciu o ujednolicone kryteria każdorazowo przeprowadzano spójną klasyfikację obiektów

osadowych. Analizy źródeł ruchomych dokonywano w sposób drobiazgowy, a ogromną ilość ceramiki naczyniowej, uporządkowywano pod względem morfologii i stylistyki form, a także rozpoznawano cechy technologii masy ceramicznej.

Badacze zajmujący się klasyfikacją zbiorów ceramicznych wiedzą, iż w tej kwestii panuje duża dowolność. Literatura przedmiotu pokazuje, że modele morfologii, postrzegania zdobnictwa, a także próby określania funkcji naczyń różnią się między sobą, prawdopodobnie, ze względu na czynnik subiektywnego doświadczenia, przejawianego przez tych, którzy takie próby podejmują. Ja za najbardziej obiektywne uważam klasyfikacje stosowane w ośrodku poznańskim (sama je zresztą niekiedy stosuję). Bez wątpienia powstanie jeszcze wiele prób porządkowania ceramiki, które zostaną poddane krytyce. Moim zdaniem, każda próba uporządkowania ceramiki jest wtedy dobra, gdy służy realizacji celów, które wyznacza sobie autor. Lektura tekstów zestawionych w dysertacji Błażeja Muzolfa wykazuje, że we wszystkich z nich klasyfikacja ceramiki naczyniowej jest spójna, oparta o ujednolicone kryteria i dobrze posłużyła autorowi w dalszych działaniach analitycznych. Te są wysoce merytoryczne. Nie można mieć większych zastrzeżeń co do przywoływanych analogii i powiązań kulturowych w zakresie ceramiki. Mam tylko jedną drobną uwagę: można by bardziej zaakcentować powiązania środkowopolskich materiałów ceramicznych ze źródłami grupy mazowiecko-podlaskiej i lubelskiej (bowiem takowe są i to bardzo silne), a nie poszukiwać związków z ceramiką tarnobrzeskiej kultury łużyckiej.

Za jedno z największych osiągnięć badawczych Błażeja Muzolfa należy rozpoznanie struktury badanych stanowisk. Jego studia nad rozplanowaniem przestrzennym osad należy uznać za niezwykle interesujące i poniekąd wzorcowe również dla innych, tak ogromnych, badanych szerokopłaszczyznowo stanowisk o charakterze osadowym. Na podstawie drobiazgowej analizy form obiektów, ich położenia oraz zawartości sformułowano koncepcję o istnieniu obrębie jednego stanowiska kilku osad ze strefami mieszkalnymi i magazynowo-gospodarczymi. W Grabku, stan. 11, w obrębie dwóch łużyckich osad stwierdzono obecność centralnych placów. Autor, posługując się terminologią odnoszącą się do współczesnej zabudowy wiejskiej, określa łużyckie osiedla z Grabka jako okolnice, czy osady rządowe. Podobne rezultaty osiągnięto podczas analizy rozplanowania przestrzennego stanowiska 1-2 w Zgórzu. Stwierdzono tu obecność czterech osad, które mogły funkcjonować w zbliżonym przedziale czasowym. Były zróżnicowane pod względem rozplanowania. Błażej Muzolf wyróżnił tu osadę z zabudową dookólną wokół centralnego placu; inne osiedla miały formę owalnic. Obecność kilku osad w przestrzeni 1 hektara, zasadniczo jednofazowych, wskazuje

zdaniem Autora na funkcjonowanie systemu rotacyjnego w rolniczej eksploatacji terenu. Nie sposób się z tą koncepcją nie zgodzić.

Podobne rezultaty osiągnięto analizując przestrzenne rozplanowanie osad w Bieniądżicach, stan. 5 i Smółsku, stan. 2. Odnotowano tu obecność jednofazowych osiedli otaczających centralny plac oraz struktury rządowe. Wyjątkiem w zbiorze analizowanych osad jest stanowisko 3 w Lutomiarsku-Koziówkach, nie udało się bowiem rozpoznać rozplanowania przestrzennego tej osady. Istotnym osiągnięciem badawczym jest natomiast wyróżnienie obiektów mieszkalnych i gospodarczych oraz uchwycenie dwóch faz użytkowania osiedla.

Rezultaty analizy cmentarzysk są równie interesujące. Autor przebadiał nekropole w Lutomiarsku-Wrzęcej, stan. 1 i w Mastkach, stan. 2 pod kątem rozplanowania przestrzeni. W toku analizy wysnuł arcyciekawe wnioski, że rozplanowanie cmentarzysk odpowiada planom osad oraz, że liczebność rodzin użytkujących cmentarzyska odpowiadała liczebności rodzin zasiedlających osadę. Mówiąc nawiasem, w przypadku omawianych cmentarzysk (a zwłaszcza obiektu w Mastkach), widziałabym w nich duży potencjał odnośnie możliwości rozpoznania kultury symbolicznej ludności kultury łużyckiej (polecam lekturę opracowania cmentarzyska w Radomiu-Wośnikach, mojego autorstwa: *E. M. Kłosińska, Radom-Wośniki stanowisko 2. Cmentarzysko kultury łużyckiej w regionie radomskim, Radom-Pękowice 2018*).

Niezależnie od przedstawionych powyżej krótkich komentarzy dysertację oceniam bardzo wysoko. Wybór opracowań nie budzi żadnych zastrzeżeń. Autor wykorzystał tu swoją ogromną wiedzę i doświadczenie, a jak wspomniano wyżej, pozyskane w trakcie długotrwałego gromadzenia i poznawania źródeł i literatury przedmiotu. Wiedza ta pozwalała mu odnosić się do propozycji, ugruntowanych już w naukowym obiegu oraz stawiać własne hipotezy. Doktorant jest zatem osobą doskonale przygotowaną warsztatowo, a jego dzieła stanowią znaczące osiągnięcia naukowe.

Bez wątplenia mamy tutaj do czynienia z przykładem rzetelnych badań nad stosunkami kulturowymi i osadniczymi w ujęciu regionalnym. Nowatorski charakter tych studiów polega na tym, że mogą być one podstawą do badań nad stosunkami społecznymi u ludności kultury łużyckiej w Polsce Środkowej. W polskiej nauce pracę, która wykorzystuje w ten sposób źródła, należy zaliczyć do pionierskich. Warto jeszcze podkreślić, że stworzona została unikalna baza źródłowa do dalszych studiów, bo niewątpliwie pojawią się jeszcze na tym terenie stanowiska, w badaniu których modele zaproponowane przez Autora będą mogły być wykorzystane.

Lektura dysertacji nasuwa następujące konkluzje:

- mamy do czynienia z dziełem spójnym tematycznie;
- stanowi ono znaczące osiągnięcie badawcze;
- szczególnie ważnym w pracy obszarem poznawczym jest możliwość wykorzystania modeli badania przestrzeni osad i cmentarzysk do studiów nad stosunkami społecznymi;
- opracowania zestawione w dysertacji zostały przygotowane bardzo starannie i kompetentnie, z rozległą znajomością powyższej problematyki;
- przedstawione wnioski merytoryczne są zgodne ze standardami polskiej archeologii;
- wiedza i nienaganny warsztat badacza to cechy, które dysertacja promuje w sposób wzorcowy;
- zgłoszone wyżej nieliczne uwagi to raczej dyskusja z Autorem niż niezbędny warunek dla pozytywnej konkluzji;
- należy rekomendować osiągnięcia badawcze Błażeja Muzolfa i polecać lekturę wykonanych przez niego opracowań.

Z pełnym przekonaniem stwierdzam, że dysertacja doktorska Pana mgr. Błażeja Muzolfa spełnia warunki określone w art. 13.1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Wnioskuje zatem do Rady Wydziału Kolegium Humanistycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego w Rzeszowie o dopuszczenie dysertacji doktorskiej mgr. Błażeja Muzolfa do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Lublin, 29 marca 2021 r.



dr hab. Elżbieta Małgorzata Kłosińska, prof. UMCS